N^ro 62. ROK 1837. CZWARTEK 16 MARCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro 7 Boleści N. M. P.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Zbigniewa.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podlug Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosffery.	Zjawiska napowietrzne i rózne uwagi
6	27" 7.''' 918	— 0°, 4	1,''' 96	Zachodni słaby	Pogoda	Mgła
15 2	7. 930	+ 7. 4	2, 78	Pn. Wschodni średni	„	
10	7. 831	+ 2. 2	2, 27	„ mocny	„	

Część Urzędowa.

OBWIESZCZENIE.

Nro 845.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy pan Henryk Salomoński były komornik sądowy reskryptem Senatu Rządzącego z dnia 24 listopada 1836 roku Nro 6624 wydanym, od pełnienia nadal obowiązków Komornika Sądowego, dla utraty wzroku uwolnionym został, a z tąd żąda wydania sobie kaucyi do tegóż urzędu przywiązanej a przez niego złożonej, przeto Trybunał po danym wniosku urzędu publicznego, wzywa wszystkich którzyby z tytułu sprawowanego przez niego urzędu komornika sądowego, do kaucyi jego mogli mieć jakie pretensye w przeciągu miesiąca jednego do Trybunału zgłosili się, po upłynionym bowiem tym terminie kaucya komornika Salomońskiego onemuż wydaną zostanie.

W Krakowie d. 7 marca 1837 r.
K. *Hoszowski.*
(3r.) *Librowski* Sekr.

Część Polityczna.

— *Warszawa* 11 *Marca.* —

Bank Polski. — W sali posiedzeń banku polskiego, odbędzie się w dniu 1 (13) bieżącego miesiąca, zaczynając od godziny 10téj z rana, w obecności kommissyi umorzenia długu krajowego i delegowanego z kommissyi rządowéj przychodów i skarbu, publiczne włożenie do kół, numerów obligacyj udziałowych z tych seryj, które jako należące do szczegółowego losowania, w dniu 17 z. m. (1 b. m.) wyciągnięte z koła zostały. Samo zaś szczegółowe tych obligacyj losowanie, rozpocznie się w dniu 3 (15) b. m. o godzinie 10 z rana, w temże miejscu. W Warszawie d. 25 lutego (9 marca) 1837 roku. — Radca stanu prezes, (podpisano) *Lubowicki.* — Sekretarz jeneralny, (podpisano) *Łubkowski.*

— *Z Wiednia* 20 *Lutego.* —

Dwór przywdział żałobę na dni 12 po zgonie ś. p. króla Gustawa IV.

Uważają z niejakiem podziwieniem, że na tutejszym placu poszukiwane są srebrne, talary i inne większe gatunki pieniędzy krajo-

wych lub zagranicznych, z którego to powodu, tak monetę srebrną jak złotą, tylko za daniem pewnego *agio* mieć można.

Przywódca rozbójników Józef Szobry, schronił się z kilkoma swemi do Banatu. Przeprawiwszy się przez rzekę, zniszczył krypę, na której go przewieziono, żeby tym sposobem utrudzić ściganie przed którem uchodził.

— *Z Paryża* 19 *Lutego.* —

Ostatni potomek męzki Wielkiego Corneilla, umarł zawczoraj w Paryżu; zostali wprawdzie jeszcze jego powinowaci, ale to po kądzieli.

Bawiący tu od niejakiego czasu i żyjący z wielką wystawnością, hrabia Pembroke, kupił w tych dniach obicie gobelinowe za 170,000 franków.

— *Dnia* 20 *Lutego.* —

Według *Journal de Paris*, jenerał Damremont miał proponować rządowi, ażeby zbudowano na wybrzeżu algierskiem wielki port bezpieczny. Mówią, że wykonanie tego planu, kosztowałoby 30 mill. franków.

— *Dnia* 21 *Lutego.* —

Dzisiejsze dzienniki są zapełnione najrozmaitszemi szczegółami względem nowej machiny piekielnej. Każdy donosi według tego co usłyszy, niemożna więc przywiązywać żadnej wiary tym doniesieniom i trzeba oczekiwać na pochodzące z urzędowego źródła. Z osób, które w skutku tego odkrycia aresztowano, znane są dotąd tylko trzy, a temi są: nauczyciel fechtowania nazwiskiem Janvier, niejaki Michel i kochanka Championa, nazywająca się Saget. Ta ostatnia służyła w tymże samym domu gdzie mieszkał Champion, u pewnego tandeciarza, który, jak się zdaje, mając w podejrzeniu Championa, był pierwszy co doniósł o nim policyi w listach bezimiennych.

Dziś rano przetrząsała policya mieszkania wszystkich szpadników tutejszych.

Z Tulonu donoszą pod dniem 16 b. m. o powrocie pp. Foy i Pellion, adjutantów ministra wojny, którzy do Afryki wysłani byli. Korwety ładunkowe »Egerie« i »Marne«, wypłynęły do Bona, naładowane materyałem artyleryczny i różnemi sprzętami obozowemi.

— *Dnia* 22 *Lutego.* —

Mówią dziś, że Champion nie uczynił żadnych zeznań względem zamachu swego. Był to zagorzalec złego prowadzenia się i pijak, który za buntownicze gadaniny już raz był sądzony i pod dozorem policyi zostawał. Poszedł potem w służbę D. Pedra, i to jest przyczyną i że za powrotem swoim uszedł baczności policyjnej. Jego kochanka Saget, jest dotąd jeszcze zatrzymana w Conciergerie i nie wie, że Champion odebrał sobie życie.

— *Dnia* 2 *Marca.* —

Dzisiejszy *Journal des Debats* zawiera wiadomość z Bordeaux, że Rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej opanował Kalifornią w skutku wybuchłej w tym kraju na korzyść tegoż rewolucyi. — Dodają przytem, bliskie nastąpienie wojny, pomiędzy Zjedn. Stanami i Mexykiem.

Dziennik paryzki uskarża się na to, że cenzura teatralna, niedosyć surowo postępuje ze sztukami dramatycznemi, do których coraz większe wciska się zepsucie obyczajów.

Na dzisiejszém posiedzeniu Izby deputowanych, w której toczą się jeszcze ciągle spory względem projektu do prawa t. s. odosobnienia sądów cywilnych od wojskowych przeciw zbrodniom stanu, miał krótką lecz bardzo dobitną mowę *P. Lamartine* na korzyść projektu, — w której ciągle z największym rozjątrzeniem, przerywany od exaltowanych członków oppozycyi, mianowicie Lafitta i Odillona Barrot, świetny odniósł nad niemi tryumf, wracając z trybuny w śród oklasków i winszowań całej większości Izby, na swoje miejsce. —

— *Dnia* 3 *Marca.* —

Przedwczoraj wyrobnik Duzerre przytrzymany na przedmieściu *Temple* i natychmiast przed Kommissyą Instrukcyjną sprawy zbrodniarza Meunier zaprowadzony został.

Mówią, że Pan Lamartine ma być mianowany posłem francuzkim przy dworze Neapolitańskim.

List z Bajonny pod dniem 25 donosi, że attak skombinowany krystynów, do czasu nieograniczonego odłożono.

— *Dnia* 4 *Marca.* —

Dziennik ministeryalny wieczorny, zawiera dziś następującą depeszę telegraficzną z Marsylii, d. 2 marca datowaną: »Konsul francuzki w Walencyi donosi, że druga brygada dywizyi armii centralnéj krystynów, która miała równiny Walencyi zasłaniać, na głowę pobitą została. Officer nią dowodzący zastrzelił się z pistoletu. Konnica uratowała się ucieczką, reszta wojska wpadła w ręce nieprzyjaciela« (Brygada ta, składała się z 6000 piechoty i 300 jazdy, i uważała korpusy jenerałów karlistowskich Seiradora i Forcadella).

Na dzisiejszéj giełdzie, spadły nieco kursa papierów hiszpańskich, atoli nie tak bardzo znacznie, z powodu iż powyższą wiadomość z depeszy telegraficznéj uważano za przesadzoną.

— *Dnia* 5 *Marca.* —

Rząd ogłosił dziś następującą depeszę telegraficzną z Bajonny dnia trzeciego marca: »Espartero pisze pod dniem 25 lutego, że niepogódny czas przeszkodził mu dniem pierwéj, uderzyć na 11 batalionów karlistów pozostawionych w Durango. Infant D. Sebastian stoi teraz w dolinie Ulzama z 15 batalionami przeciw jenerałowi Saarsfield, który ich liczy 19; Guilbalde stoi w Hernani z 9 batalionami, mając przeciwko sobie jenerała Evansa który ich liczy 21; — a jenerał Goni, stoi z 11 batalionami pod Zornosa przeciw Esparteremu, który ich ma 28. Saarsfield opuścił linią pod Zubiri, dla zebrania 15000 wojska pod Pampeluną, które ma przeciąć karlistom związki z granicą francuzką. Evans wzmocniony został przez 1100 żołnierzy od marynarki hiszpańskiéj.«

— *Dnia* 6 *Marca.* —

Wczoraj wieczór zebrali się wszyscy ministrowie w Tullieriach pod prezydencyą króla. Narada trwała kilka godzin.—

Dziennik paryzki donosi, że jednocześnie w Bruxelli i Darmstadzie, na skutek uwiadomienia od policyi paryskiéj, uwięziono osoby, u których zupełnie wykończone poznajdowano machiny piekielne. —(!)—

Dzisiejszy *Journal des Debats* zawiera znowu artykuł t. s. spraw hiszpańskich, w którym sprawę królowéj, jako bardzo zagrożoną niebezpieczeństwem wystawia. Rzeczony dziennik jest tego mniemania, że krystyni niepotrafią odnieść zwycięztwa, dopóki żaden z ich jenerałów nie podług wspólnego planu działać nie zechce, tylko na własny rachunek, nietroszcząc się o plany drugich.

Dziennik *Sentinelle des Pyrenées*, z dnia 2 marca zawiera: »Dowodzący jenerałowie armii półnócnéj krystynów, oznajmili naczelnemu dowódzcy, że gotowi są rozpocząć działania. Z Bilbao dochodzi wiadomość, że już teraz Espartero, na dniu 28 lutego we 20,000 wojska wyruszyć chce w kierunku Durango.« (Do dnia atoli 6 marca, nic jeszcze o tém poruszeniu nie doszło do Paryża.)

— *Z Tulonu* 16 *Lutego.* —

Panowie Foy i Pellion, adjutanci ministra wojny, nie byli posłani do Afryki we względzie wyprawy konstantyńskiéj, lecz mieli zlecenia inne, to jest zwracać swą uwagę na stan tamtejszéj osady i zdać o tém wierny raport rządowi. Guelma, gdzie dowodzi pułkownik Duvivier, znaleźli w jak największym porządku. Pobudowano tam już domy, urządzono stajnie i usypano szańce. Zapasów wszelkiego rodzaju jest podostatkiem. Pułkownik Duvivier zawarł z okolicznemi pokoleniami przymierze, na zasadzie którego dowożą regularnie żywność na targi, ale pod eskortą.

Donoszą z Trypolis, że bej tamtejszy wspierał chętnie i czynnie beja Konstantyny, dostarczając mu artyleryę i zapasy różnych potrzeb wojennych, wszystko jednakże za przyzwoleniem sultana. Miało także być pu-

słane i wojsko co jednak z powodu wybuchłéj zarazy morowéj, nie nastąpiło.

— Londyn 21 Lutego. —

Lord Roos obwiniony o podstępne granie w karty, nie wyjechał na ląd stały, lecz do dóbr swoich, gdzie postanowił mieszkać w oddaleniu od wielkiego świata. Według *United Service Gazette*, niektórzy z parów mają zamiar żądać, aby nazwisko lorda Roos, z listy parów wymazane zostało.

Na tegorocznem posiedzeniu izby niższéj wniesiono już 248 petycyi o bile prywatne, między któremi 77 na koleje żelazne, 26 na gościńce, 11 na kanały; między podaniami o koleje żelazne, jest 4 do samego miasta Brigthon.

Następujące są pozycye budżetu marynarki engielskiéj na lata 1837—1838. Służba czynną 2,736,075 fut. szt., służba nieczynna 1,548,185; żołd dla majtków i żołnierzy morzkich 1,051,916; żołd oficerów banderowych etc. 730,126; wiktualia, 452,890; bióro admiralicyi 109,195; pierwszy lord admiralicyi; (znaczący to samo co minister marynarki w innych krajach), pobiera pensyi 4500 fut. szt. czteréj inni po 1000; na wydział naukowy w admiralicyi, 33,270 funt. szt.

Hrabia Sebastiani spodziewany z Paryża, przed świętami wielkanocnemi.

Korrespondend gazety *Courier*, donosi z San Sebastian pod d. 10 b. m., że najdaléj dnia 14, rozpoczną się działania wojenne. W głównéj kwaterze legii nngielskiéj mówiono, że lekarze D. Karlosa doradzają koniecznie temu xięciu, ażeby dla poratowania swego zdrowia używał wód mineralnych francuzkich.

— Z Frankfortu 27 Lutego. —

Według listów prywatnych z Rotterdamu, myślą w Holandyi szczerze o układach względem przyłączenia się do niemieckiego związku celnego, lub przynajmniéj względem zawarcia umowy handlowéj z krajami tegoż związku, na zasadzie prawa wzajemności.

— Stambul 2 Lutego. —

Z powodu podwyższenia opłaty zarządzonego przez dyrektora ceł Tahir-beja, na towary perskie przywiozione statkiem parowym »Erescent«, oświadczyli kupcy perscy i ormiańscy, że jeżeli rzeczona opłata nie będzie pozostawiona na dawniejszéj stopie, oni zamkną swe handle. Tahir béj przewidując, ileby przez to handel stracił, cofnął rzeczone rozporządzenie. Przybycie nowego posła perskiego, Mirzy Dszafer, ułatwi, jak się zdaje, uporządkowanie wzajemnych między obudwoma państwami stosunków, chociaż dostawiony, tu Revendns bej, będąc badany przez seraskiera paszę, wyznał, że do oporu i walki przeciw władzy sułtańskiéj, był przez rząd perski pobudzony.

Sarim efendy pisał z Alexandryi pod d. 16 stycznia, donosząc, że znalazł wicekróla Egiptu skłonnym do czynionych mu propozycyj.

W Bairnt nałożył gubernator na towary francuzkie cło wynoszące 2 prct. przeciwko czemu wszyscy konsulowie protestowali, a kupcy oparli się tak dalece, że pobór tegoż cła nie nastąpił wcale. Ibrachim pasza wyjechał do Cairo.

Od czasu zmniejszenia się zarazy morowéj, rozpoczęły się znowu konferencye względem traktatu handlowego Porty z Anglią. Wyznaczeni do téj czynności kommisarze ze strony lorda Ponsonby, naradzają się z urzędnikami dywanu, widać więc, że lord Ponsonby ubiega się z panem Urquhart, o zasługę przywiedzenia do skutku tych układów.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 15 do dnia 16 Marca.

Wielgosiński Dominik, Pokusiński Józef, Rzewuski Antoni, z Polski; Lubieniecki Józef, Małski Dominik, z Galicyi; ·utmann Joanna, z Prus ss.

Wyjechali z Krakowa.

Wędrychowski Józef, do Polski; Jokubowski J. Stoiński Xawery, Jastrzębski Józef, Tarnowski Jan hr. do Grlicyi; Uhle Henryk, do Pruss.